

Sygn. akt: II AKa 539/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Marzec
	SSA Wiesław Kosowski (spr.) SSA Waldemar Szmidt
Protokolant:	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach Andrzeja Kuklisa**

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 roku sprawy

1. **wnioskodawczyni T. J.** c. K. i S.

2. **wnioskodawczyni A.M.** c. K. i S.

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

na skutek apelacji prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 maja 2016 roku, sygn. akt XVI Ko 1/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSA Waldemar Szmidt SSA Michał Marzec SSA Wiesław Kosowski

Sygn. akt II AKa 539/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 19 maja 2016r., w sprawie sygn. akt. XVI Ko 1/15 po rozpoznaniu sprawy z wniosku T. J. i A. M.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie ojca K. L. wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach sygn. akt. Sr 1113/46, na podstawie art. 8 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 23 luty 1991r., o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz T. J. i A.M. kwoty po 153.710 zł, tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty po 41.600

zł, tytułem odszkodowania – z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku na rzecz każdej z nich, a w pozostałym zakresie wnioski oddalił.

Powyższy wyrok zaskarżył prokurator, na niekorzyść wnioskodawczyń T. J. i A. M. w całości. Wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegający na błędnym przyjęciu, że wnioskodawczyniom T. J. i A. M. należy zadośćuczynienie i odszkodowanie z tytułu niesłusznego skazania ojca K. L. wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach o sygn. akt. Sr 1113/46, skoro postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 8 lutego 1993r., sygn. akt. XVI Ko 184/ 91 zasądzone na rzecz S. L. – matki wnioskodawczyń kwotę 24.580 zł., tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za niesłuszne skazanie K. L. wyrokiem Wojskowego sądu Rejonowego w Katowicach sygn. akt. Sr 1113/46.

Podnosząc ten zarzut wniosł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na skutek tego środka odwoławczego Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 22 września 2016r., w sprawie o sygn.. akt II AKa 324/16 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył zasądzone na rzecz T. J. i A.M. zadośćuczynienie do kwoty po 110 667 zł, a odszkodowanie do kwoty po 27 733 zł. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego orzeczenia kasację wywiódł pełnomocnik T. J. i A. M. zarzucając rozpoznanie sprawy poza granicami zaskarżenia wyznaczonymi w apelacji prokuratora.

W wyniku rozpoznania tejże kasacji Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25 października 2017r. uchylił pkt 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach, w którym zmieniono zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że obniżono zasądzone na rzecz T. J.

i A. M. zadośćuczynienie do kwoty po 110 667 zł, a odszkodowanie do kwoty po 27 733 zł i w tej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje.

Analizując po raz kolejny niniejszą sprawę, w części uchylonej i przekazanej do ponownego rozpoznania przez Sąd Najwyższy, a także kierując się wskazaniem zawartym w wyroku Sądu Najwyższego należało uznać, iż zaskarżone przez prokuratora rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 19 maja 2016r. było prawidłowe i jako takie zostało utrzymane w mocy.

We wniesionej apelacji prokurator podniósł wyłącznie zarzut błędności w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegającego na błędnym przyjęciu, że wnioskodawczyniom T. J. i A. M. należy zadośćuczynienie i odszkodowanie z tytułu niesłusznego skazania ojca K. L. wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach o sygn. akt. Sr 1113/46, skoro postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 8 lutego 1993r., sygn. akt. XVI Ko 184/ 91 zasądzone już na rzecz S. L. – matki wnioskodawczyń kwotę 24.580 zł, tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za niesłuszne skazanie K. L. wyrokiem Wojskowego sądu Rejonowego w Katowicach sygn. akt. Sr 1113/46. Jak słusznie zauważył w uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Najwyższy apelujący błędnie zakwalifikował zarzut w swym środku odwoławczym, co oczywiście nie zwalniało sądu od jego oceny. Ocena taka została w tej materii dokonana i w pełni z nią zgadza się również obecnie orzekający skład.

W sprawie rzeczywiście doszło do zasądzenia postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 8 lutego 1993r., sygn. akt. XVI Ko 184/ 91, na rzecz S. L., która jest matką wnioskodawczyń, kwoty 24.580 zł., tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za niesłuszne skazanie K. L. wyrokiem Wojskowego sądu Rejonowego w Katowicach sygn. akt. Sr 1113/46. Nie pozbawiło to jednak T. J. i A.M. do wystąpienia z wnioskami o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Zgodnie bowiem z ukształtowaną linią orzecniczą tak Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych w sytuacji wielości osób uprawnionych z mocy art. 8 ust. 1 zd. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, osoby te mogą skutecznie dochodzić tylko stosownych części świadczenia przysługującego represjonowanemu i nie istnieje zarazem w tym zakresie żadna więź wynikająca z solidarności czynnej, przejawiająca się w tak zwanej reprezentacji wzajemnej między wierzycielami wobec dłużnika

w przypadkach, gdy chodzi o ich korzyść, ani też nie łączy tych wierzycieli współuczestnictwo konieczne. Żadna z tych osób nie może dochodzić całości roszczenia, działając w imieniu własnym, a może tylko domagać się tej części, która na nią przypada. W związku z powyższym zasądzenie na rzecz niektórych z osób wymienionych w art. 8 ust. 1 zd. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego całego roszczenia, które przypadłoby osobie represjonowanej, nie stoi na przeszkodzie zgłoszeniu – w trybie przepisów tej ustawy – żądania zasądzenia przez pozostałe osoby uprawnione należnych im roszczeń. (takie stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 września 1994r., sygn. akt I KZP 22/94, zostało ono następnie wielokrotnie powtórzone, m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2005r., sygn.. akt III KK 332/04, czy też postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 stycznia 2017r., sygn.. akt II AKz 706/16).

W niniejszej sprawie, jak podkreślił to już zresztą poprzednio orzekający skład Sadu Apelacyjnego, nieprawidłowym było zasądzenie na rzecz S. L., matki wnioskodawczyni, całej kwoty, pomimo, iż już wówczas ustalono, iż poza wnioskodawczynią S. L., uprawnionymi z mocy ustawy do odpowiedniej części odszkodowania i zadośćuczynienia należnego represjonowanemu, są również jego dwie córki. Skoro wówczas żądanie zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia zostało zgłoszone tylko przez jedną z uprawnionych osób (wnioskodawczynię S. L.), to w konsekwencji przedmiotem orzeczenia mogła być tylko stosowna część tego roszczenia, które przysługiwałoby represjonowanemu. W żadnym razie nie można było wówczas przyjąć by jedna z osób uprawnionych działając w imieniu własnym mogła dochodzić całości roszczenia dla wszystkich uprawnionych, z których każda z nich – jak w niniejszej sprawie - miała wówczas pełną zdolność do czynności prawnych (por. postanowienie S.A w Katowicach z dnia 4.11.1993r. II A Ko 211/93 Biul.SAKa 1994/1-2/1-2).

Podobnie na pełną akceptację zasługują również rozważania sądu odnośnie braku podstaw do przyjęcia zasadności zarzutu przedawnienia.

Konsekwencją powyższego stało się sprowadzenie problematyki do tego, czy Sąd Apelacyjny w Katowicach orzekający wyrokiem z dnia 28 września 2016r., w sprawie o sygn.. akt II AKa 324/16 mógł dokonać zmiany wyroku poprzez obniżenie zasadzonych na rzecz wnioskodawczyni kwot zadośćuczynienia i odszkodowania.

Jak stwierdził to Sąd Najwyższy, zgadzając się z autorem kasacji, takie rozstrzygnięcie nie było dopuszczalne, przy braku uznania sposobu wyliczenia wnioskodawczyniom kwot należnych z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia za skutkujący rażąco niesprawiedliwością orzeczenia. Stanowiło to bowiem wyjście poza granice zaskarżenia. Uchylając w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania Sąd Najwyższy nakazał ocenić orzeczenie Sądu pierwszej instancji przez pryzmat jego rażącej niesprawiedliwości (art. 440 k.p.k.), mając w szczególności na uwadze dokonywane modyfikacje wniosku, w tym stanowisko pełnomocnika zaprezentowane w głosach stron na rozprawie w dniu 9 maja 2016r.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uznania, że orzeczenie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 19 maja 2016r., w sprawie sygn. akt. XVI Ko 1/15, zasądzące na rzecz T. J. i A. M. kwoty po 153.710 zł., tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty po 41.600 zł tytułem odszkodowania, przy przyjętym sposobie ich obliczenia (a szczegółowo opisanym w uzasadnieniu wyroku) jest rażąco niesprawiedliwe w rozumieniu art. 440 k.p.k.

Artykuł 440 KPK znajduje zastosowanie, jeżeli zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem gdy dotknięte jest - niepodniesionymi

w zwykłym śródku odwoławczym - uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tak zwanych względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter jest taki, że czyni orzeczenie niesprawiedliwym i to w stopniu rażącym. Za takie nie można uznać zastosowanie innego przelicznika matematycznego do podzielenia między uprawnione osoby, ostatecznie tak samo wyliczonych przez Sąd pierwszej instancji i Sąd odwoławczy (poprzednio rozpoznający sprawę) kwot zadośćuczynienia i odszkodowania, jakie należałyby się K. L..

Nie można również przyjąć, że pełnomocnik wnioskodawczyń w mowie końcowej na rozprawie w dniu 9 maja 2016r. zmodyfikował wniosek ograniczając go tylko do żądania odszkodowań. We wniosku inicjującym postępowanie pełnomocnik, wówczas tylko T. J., domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz swojej klientki 96 000 zł tytułem odszkodowania i 600 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2015r. pełnomocnik reprezentował już obie wnioskodawczynie, to jest T. J. i A.M.. Zmodyfikował więc wniosek żądając zasądzenia na rzecz każdej z wnioskodawczyń kwot po 200 000 zł tytułem odszkodowania natomiast wniosek o zadośćuczynienie pozostawiając w pierwotnej formie, czyli domagając się 600 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Rzeczywiście w mowie końcowej na rozprawie w dniu 9 maja 2016r. pełnomocnik powiedział, że wnosi o zasądzenie odszkodowań, jak w zmodyfikowanym wniosku po 1/3 dla każdej z wnioskodawczyń. Nie wspomniał natomiast o zadośćuczynieniach. Absolutnie jednak z tego faktu, nie można wyprowadzać twierdzenia, że wniosek został ograniczony tylko do odszkodowania, a wówczas rzeczywiście zasądzenia zadośćuczynień musiałyby być oceniane przez pryzmat art. 440 k.p.k. Tak jednak nie było. Trzeba bowiem mieć na uwadze kontekst wypowiedzi pełnomocnika. Otóż, jak wynika z protokołu rozprawy, prokurator wniósł o oddalenie wniosku z uwagi na świadomość wnioskodawczyń, że postępowanie

o odszkodowanie już się toczyło. W wypowiedzi prokuratora również nie było więc mowy o oddaleniu wniosku o zadośćuczynienie. Mowa tylko o oddaleniu wniosku o odszkodowanie. Pełnomocnik odpowiedział w tym samym tonie na zarzut prokuratora, uznając go za chybiony. W obu przypadkach mamy więc do czynienia z pewnym skrótem myślowym, albowiem zarówno prokurator, jak i pełnomocnik mówią tylko o odszkodowaniu, podczas, gdy wniosek dotyczy tak odszkodowania, jak i zadośćuczynienia. W tej sytuacji nadinterpretacją byłoby przypisywać pełnomocnikowi, że skoro nie wspomniał o zadośćuczynieniu to jego wolą, w dodatku wyrażoną imieniem wnioskodawczyń, było ograniczenie wniosku tylko do żądania odszkodowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy, a kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

SSA Waldemar Szmidt SSA Michał Marzec SSA Wiesław Kosowski